

Sygn. akt VI ACa 103/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Krystyna Karolus – Franczyk (spr.)

Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 30 listopada 2009 r.

sygn. akt I C 245/09

oddala apelację.

Sygn. akt VI A Ca 103/10

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 30 listopada 2009 r. uwzględnił częściowo powództwo M. S. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w P. i zasądził na rzecz powoda kwotę 8 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty; w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w P. od 1999 r. do czerwca 2009 r. Od 2001 r. warunki lokalowe zaczęły się pogarszać w związku z coraz większą liczbą osadzonych, których nie można było przewieźć do innych zakładów karnych.

Powód przebywał w różnych celach, przeznaczonych dla 2., 4., 6 lub 7. osób w zależności od wielkości pomieszczenia. W praktyce zawsze liczba osadzonych przekraczała normę, w celach dostawiano łóżka piętrowe na 3. poziomie bądź na każdej wolnej powierzchni.

Od czerwca 2006 r. do marca 2009 r. powód odbywał karę w przewidzianej dla 5. osób celi nr (...), w której przebywało od 7. do 10. osób. Powód miał własne łóżko na 1. poziomie, zatem mógł na nim swobodnie usiąść. W celi tej był kącik sanitarny, przeznaczony dla jednej osoby, wyposażony w sedes i umywalkę z zimną wodą. Od powierzchni celi

kącik był izolowany parawanem z blachy, który nie sięgał sufitu, a zamiast drzwi wisiała kotara z koca. Taki stan nie gwarantował pełnej intymności, bowiem z górnych łóżek kącik był widoczny.

Każdy z osadzonych posiadał własne łóżko, lecz swobodnie usiąść można było jedynie na najniższym. Spożywanie posiłków również odbywało się na łóżku, bowiem przy stole nie starczało miejsca dla wszystkich, w celi z powodu braku miejsca nie mieściły się również taborety dla każdego z osadzonych.

Kontrola przeprowadzona w 2009 r. przez pracowników Rzecznika Praw Obywatelskich potwierdziła przeludnienie w Zakładzie Karnym w P., o takim stanie rzeczy był informowany sędzia penitencjarny (przedstawiono większość zawiadomień).

Uznając fakt przeludnienia w pozwanym zakładzie za udowodniony Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na przepisach 417 k.c. oraz 24 k.c. Uznał, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, bowiem odbywanie kary w warunkach przeludnienia (utrudnienia w spożywaniu posiłków, dłuższe oczekiwanie na skorzystanie z toalety i brak intymności, częściej wybuchające konflikty pomiędzy osadzonymi) wywoływało stan ciągłego napięcia, przeradzającego się w długotrwały stres.

Naruszenie dobra osobistego powoda nosiło cechy bezprawności, bowiem zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia celi mieszkalnej na jednego osadzonego wynosi nie mniej niż 3 m². Dyrektor pozwanego zachował co do zasady procedurę określoną w art. 248 § 1 k.k.w. informując o przeludnieniu sędziego penitencjarnego, ale sytuacja przez lata nie uległa ostatecznie poprawie.

Ograniczenie powierzchni poniżej 3 m² na osobę winno mieć charakter przejściowy, występować w szczególnie uzasadnionych wypadkach i na czas określony, bowiem stanowi wyjątek od zasady (tak w uzasadnieniu wyroku SN z 28 lutego 2007 r. V CSK 431/06). Również Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając niezgodność art. 248 § 1 k.k.w. z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji RP podniósł, że nadmierne zagęszczenie w celi samo w sobie może być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne. Prawo do humanitarnego traktowania jako jedno z niewielu praw obywatelskich ma charakter absolutny i nie może być w żadnych warunkach ograniczane.

Sąd Okręgowy uznał, że wobec naruszenia uzasadnione jest przyznanie zadośćuczynienia, którego wysokość podlega obiektywnym kryteriom w odniesieniu do naruszonego dobra, rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy, negatywnych skutków, stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r. VCKN 1010/00).

Dolegliwości powoda spowodowane przeludnieniem nie były zbyt intensywne i nie kumulowały się z innymi naruszeniami jego praw, chociaż okresami na jednego osadzonego powierzchnia była ograniczona do 1,5 m². Powód nie udowodnił innych ograniczeń, takich jak brak zajęć kulturalno – oświatowych bądź utrudnień w widzeniach z rodziną.

Sąd Okręgowy przyjął, że stosownym będzie zadośćuczynienie w kwocie 1 000 zł za rok pobytu w przeludnionych celach, zatem łącznie 8 500 zł za okres od początku 2001 r. do połowy 2009 r. W pozostałej części powództwo, opiewające na kwotę 150 000 zł oddalił jako wygórowane.

Od powyższego wyroku złożył apelację pozwany (k. 176).

Zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 23, 24 i 448 k.c. w związku z art. 110 § 2 k.k.w. oraz art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka przez ich błędną wykładnię; art. 248 § 1 k.k.w. i § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów... (Dz. U.65, poz. 459) przez przyjęcie, że działanie pozwanego stanowiło naruszenie prawa; błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że w opisaney sytuacji nastąpiło naruszenie godności powoda w rozmiarze, uzasadniającym zasądzenie zadośćuczynienia.

Pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa z zasądzeniem kosztów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Na podstawie art. 4421 § 1 k.c. apelujący podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczenia za okres od 2000 r. do czerwca 2006 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W wyniku orzeczenia Trybunału konstytucyjnego w sprawie SK 25/07, w którym uznano art. 248 § 1 k.k.w. za niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji ustawą z 9 października 2009 r. (Dz. U. 190, poz. 1475) dokonano zmian w Kodeksie karnym wykonawczym . W art. 110 k.k.w. po § 2 dodano § 2a – 2i, który wprowadził obostrzenia w stosunku do art. 248 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 grudnia 2009 r. Polegają one na określeniu minimalnej dopuszczalnej powierzchni, ale w rozmiarze nie mniejszym niż 2m² na osobę, wskazaniu szczególnych zagrożeń usprawiedliwiających taką sytuację (§ 2a) oraz ograniczeniu czasowym trwania sytuacji odbiegającej od normy do 28 dni (§ 2 c).

Te zmienione przepisy weszły w życie w dniu 6 grudnia 2009 r. (art. 2 cyt. ustawy).

Ponieważ graniczną datę roszczenia powód określił na „czerwiec 2009 r.” (k. 155 akt) nie można pozwanemu Skarbowi Państwa zarzucić naruszenia przepisu art. 248 k.k.w., bowiem do 6 grudnia 2009 r. norma ta obowiązywała w polskim porządku prawnym. Jednak do oceny przesłanki bezprawności działania (art. 417 k.c.) należy mieć na uwadze całokształt zachowań pozwanego względem powoda, nałożonych na Państwo przez art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zmianami). Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że przeludnienie celi nie ogranicza się do samego nieprzestrzegania minimalnego metrażu. Ocenie podlega skumulowany efekt takich warunków jak złe warunki sanitarne i brak prywatności przy korzystaniu z toalety, konieczność spożywania posiłków na łóżku. Stanowią one przejaw poniżającego traktowania i naruszają godność powoda i prawo do zachowania intymności. Taki stan daje podstawę do uznania postępowania pozwanego za bezprawne, a to rodzi odpowiedzialność określoną w art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. (wyrok z dnia 7 maja 2009 r. SA w Katowicach – sygn. akt I A Ca 247/09 – LEX 508523).

Art. 110 § 2 k.k.w., w którym ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał między innymi, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², a cele muszą zapewniać skazanemu odpowiednie warunki higieny. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m², jednakże jedynie na czas określony. Musi to być czas ściśle określony i nie nadmiernie długi, chodzi bowiem o wyjątek od zasady (uzasadnienie wyroku SN z 28 lutego 2007 r. V CSK 431/06).

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego była niższa niż 3m², a okresowo wynosiła 1,5 m², a stan taki trwał przez okres 9 lat. Takie są niekwestionowane ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy w Płocku, które Sąd Apelacyjny podziela.

Obowiązywanie art. 248 k.k.w., również po wyroku Trybunału Konstytucyjnego aż do 6 grudnia 2009 r. nie daje podstaw do przyjęcia, że może on być stosowany (bez ograniczenia do ściśle określonego, nie nadmiernie długiego czasu) poprzez powołanie się na przeludnienie zakładu karnego oraz przekazywanie informacji o przekroczeniu najniższej normy sędziemu penitencjarnemu. Taki sposób stosowania nie spełnia nawet tych, uznanych ostatecznie za niekonstytucyjne reguł (wyrok SA w Katowicach z 22 maja 2009 r., I A Ca 284/09 – LEX 563072).

Sąd Apelacyjny uznał zatem zarzuty, sformułowane w dwóch pierwszych punktach apelacji za nieuzasadnione. Stosowanie obowiązujących przepisów prawa były nadużywane bez ograniczeń czasowych przez wiele lat, a warunki odbywania kary pozbawienia wolności stanowiły naruszenie norm Konstytucji. Wykonywanie przez Państwo,

działające w ramach imperium za pośrednictwem władz publicznych, zadań represyjnych nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka (wyrok SN z 2 października 2007 r. II CSK 269/07).

Podniesiony w apelacji zarzut przedawnienia roszczenia jest uzasadniony.

Powództwo zostało wniesione 4 lutego 2009 r., zatem przedawnieniu uległy roszczenia za okres od 200 r. do 3 lutego 2006 r.

Oddalając apelację Sąd Apelacyjny uznał jednak, że w sprawie niniejszej zarzut przedawnienia może być uznany za niezgodny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Zmiana zaostrzająca dotychczasowe przepisy została wywołana wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego i orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wpłynęła na zmianę orzecznictwa polskich sądów i poglądów prawnych, a tym samym świadomość uprawnień osób osadzonych. Stan naruszający dobro osobiste powoda trwał 9.lat, a tolerowanie tego stanu jest tolerowaniem bezprawności postępowania.

Sąd Okręgowy, gdy zarzut przedawnienia nie został podniesiony przez I instancją, określił zadośćuczynienie na kwotę 8 500 zł za cały okres , za jaki powód dochodził roszczenia, oceniając, że adekwatną do okoliczności będzie kwota 1 000 zł za rok przebywania w warunkach przeludnienia. Porównywalne zadośćuczynienie bo w kwocie 7 000 zł zasądził Sąd Apelacyjny w Katowicach w powołanym wyroku I A Ca 284/09 wyroku z 22 maja 2009 r., a kwotę 3 000 zł ten sam Sąd za okres od października 2006 r. do maja 2008 r. (wyrok z 7 maja 2008 r. I A Ca 247/09).

Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzona kwota nie jest rażąco zawyżona, a przy ocenie wysokości zadośćuczynienia tylko rażąca niewspółmierność powinna być korygowana przez sąd II instancji.

Zarzut odnośnie do rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów procesu nie jest zasadny, gdy Sąd Okręgowy powołał jako podstawę art. 102 k.p.c., zaś do art. 100 k.p.c. odwołał się jako do wyjątku, o którym mowa w zdaniu 2. tego przepisu.

Mając powyższe na uwadze oddalono apelację w myśl art. 385 k.p.c.